

Program wychowawczy > Klasa IV > Wartość VII > Wartość w spotkaniu z młodszym bratem, siostrą, kolegą

III. PEDAGOG

3.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Każde dziecko wchodzi w kontakt z rówieśnikami, którzy mogą być w różnym wieku - starsi lub młodszy. Nawiązują się pomiędzy nimi relacje. Istotne, aby relacje te opierały na wzajemnym szacunku i życzliwości.

Z biegiem czasu wśród poszczególnych grup zaczyna się kształtować swoista hierarchia. Osoby o silniejszym charakterze, o cechach przywódczych często stają się naczelnymi przywódcami grup.

3.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

3.2.1. Zubrzycka E., *Ślup soli*, w: A. Klimowicz, M. Derlukiewicz, *Nowe Słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy czwartej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2018.

Wstęp

Młodzież czerpie wzór ze starszego rodzeństwa, znajomych i przyjaciół. Jeśli starsze dzieci przejawiają jakieś zachowania, to z dużym prawdopodobieństwem to samo będzie interesować młodsze dzieci w rodzinie, czy w grupie koleżeńskej.

Przedstawiony fragment pochodzący z opowiadania „Ślup soli” pokazuje jak duży wpływ na młodego człowieka ma grupa rówieśnicza. Może on zostać zmanipulowany do tego stopnia, że sam się w tym wszystkim gubi. Starszy brat, widząc zachowanie młodszego brata, próbuje mu wyjaśnić, że jego zachowanie jest nieodpowiednie i nie można się znęcać nad drugą osobą.

Cytat

„Mój brat szedł tak zagniewany, że ziemia drżała pod jego stopami. Wcale mnie nie słuchał. Jeszcze go takim nie widziałem. Zacząłem się niepokoić. Kiedy weszliśmy do domu, pomknąłem do kuchni i zniknąłem w lodówce.

– Chodź do mnie, chcę z tobą porozmawiać [...]. Powiedz mi, czy Guz po raz pierwszy dręczył tego małego chłopca?

– Przedtem czepiał się Aleksa, ale na tego małego uwziął się na początku roku szkolnego.

– A ty mu w tym pomagasz!

– Ja? JA NIC NIE ZROBIŁEM – broniłem się, pewny swojej racji.

Program wychowawczy > Klasa IV > Wartość VII > Wartość w spotkaniu z młodszym bratem, siostrą, kolegą

– NO WŁAŚNIE – powiedział mój brat niskim, głębokim głosem, tak dla siebie nietypowym.

Spojrzałem na niego zaskoczony.

– Skoro nic nie zrobiłeś – kontynuował – to stanąłeś po stronie Guza. Pozwoliłeś mu działać. Jesteś współodpowiedzialny za to, co się stało. [...]

Chciałem zaprzeczyć, ale w jego głosie więcej było troski niż wyrzutu.

Zapytałem cicho:

– Jak mam wystąpić sam przeciwko Guzowi i całej bandzie chłopaków?

– To ty myślisz, że oni wszyscy go popierają?

– A widziałeś, żeby któryś z nich zaprotestował? [...]

– Oni milczą, choć się nie zgadzają. Tylko dwóch czy trzech chłopców otwarcie poparło Guza. A być może i oni robią to ze strachu, a nie z przekonania. Guz jest silny dzięki waszemu milczeniu. Myśli, że wam imponuje. [...]

Zaskoczył mnie, ale miał rację. [...]

– Jutro masz do wypełnienia ważną misję. Zorganizujemy tajne spotkanie. Chciałbym, żebyś na sobotę zaprosił wszystkich chłopaków, którym nie podoba się zachowanie Guza. Wspólnie ustalimy plan działania. [...]

O umówionej godzinie było już kilkunastu chłopaków. [...] Brat wkrótce rozpoczął zebranie.

– Witam was bardzo serdecznie. [...] Wszystkich was zdominował jeden dzieciak, i to taki, który źle postępuje. Nie możecie się za to winić. Tak o jest. Ludzie się boją przemocy i nie znajdują słów, by o tym mówić. Zamykają się w sobie i milczą. W ten sposób dają siłę dręczycielowi. Trzymają jego stronę, chociaż nie mają takiego zamiaru. [...]”.

Podsumowanie

Starszy brat nauczał brata i jego kolegów jednej z ważniejszych wartości, że należy odnosić się z szacunkiem do drugiego człowieka, a także pomagać słabszym. Bierna postawa nie zwalnia z obowiązku pomocy, ponieważ ona też sprawia, że daje się przyzwolenie na niestosowne zachowanie.